Konrad Mientus



Pod koniec roku 1995 kolejnym tytułem Honorowego Obywatela Miasta Ozimek wyróżniono KONRADA MIENTUSA z Dańca, który od początku swej etnograficznej pasji, oprócz historii rodzinnej wsi, interesował się także dziejami huty "Małapanew", Ozimka i okolic. Zbierane przez wiele lat informacje owocowały i nadal owocują licznymi publikacjami w regionalnej prasie, książkami i współpracą z "Wiadomościami Ozimskimi".
Konrad Mientus urodził się w Dańcu 23 maja 1926 r. Jego ojciec, Karol miał gospodarstwo rolne, ale jednocześnie pracował na formowni w Hucie ,,Małapanew" w Ozimku, więc w zasadzie był chłoporobotnikiem. Matka - Krystyna - z rodu Adamców, jak większość Ślązaczek, pracowała ciężko w gospodarstwie domowym. Właśnie dzięki niej i swojej starce (babci) wzrastał Konrad Mientus w kręgu języka i folkloru polskiego i śląskiego, bowiem w szkole danieckiej uczył się i musiał mówić po niemiecku. Kiedy skończył podstawówkę władze niemieckie skierowały go w roku 1940 do pracy na lotnisku polowym w Izbicku, skąd w kwietniu 1944 r. - na miesiąc przed ukończeniem 18 lat - zabrano go /jak wielu Ślązaków/ do Wermachtu i wysłano na front zachodni. Po roku trafił do niewoli amerykańskiej i przebywał w obozach jenieckich w Le Havre i w Cherbourgu na północy Francji. Do rodzinnego Dańca Konrad Mientus wrócił w październiku 1946 r. i wkrótce poszedł w ślady ojca i rozpoczął pracę w Hucie ,,Małapanew", ale już zafascynował go inny zawód i został strażakiem w zawodowej straży huty. I tak narodziła się jego pierwsza pasja, której nasz dostojny jubilat uległ całkowicie. Zaczął zbierać stare narzędzia strażackie, które powoli stały się zaczynem Izby Regionalnej w Dańcu. Gdy eksponatów zaczęło przybywać, izba stała się w zasadzie małym "prywatnym" muzeum Konrada Mientusa, w którym - jak sam mówi - "zbierał (i zbiera) ślady ojców naszych". Świadomość bezpowrotnego odchodzenia w przeszłość danieckiego świata, w którym wzrastał i który go ukształtował, była i jest po dziś dzień - powodem nieustającej melancholii Konrada Mientusa. Im więcej mu lat przybywa, im częściej chore serce daje znać o sobie, tym bardziej zamyśla się nad istotą losu człowieczego i z uporem dąży do utrwalenia śladów ojców i zatrzymania w kadrze pamięci- zapamiętanych z dzieciństwa obrazów, wydeptanych dróg, przeżytych emocji i wyśpiewanych pieśni. Z czasem Konrad Mientus stał się "chodzącą encyklopedią" - swoistym kompendium wiedzy na temat, nie tylko Dańca i okolic, ale także naszego Ozimka i okolicznych wiosek. Rozpoczął spisywanie kroniki. Fragmenty publikował na łamach "Trybuny Opolskiej", ,,Głosu Odlewnika", kwartalnika towarzystw regionalnych ,,Wczoraj, Dzisiaj, Jutro" i ,,Kalendarz Opolski". Swoje prace drukował w wielu nowopowstałych na początku lat 90-tych pism. Od razu nawiązał, ze szczerą chęcią, współpracę z utworzonymi na początku roku 1995 ,,Wiadomościami Ozimskimi" i stał się ich swoistą ""perłą", tworząc m.in. za namową redaktora naczelnego Leszka Bąka niepowtarzalną, folklorystyczną kronikę miesięcy i spisując historię poszczególnych wsi ozimskiej gminy.
Od roku 1947 drodze życia Konrada Mientusa - towarzyszy wiernie jego małżonka - Helena. Razem wybudowali w Dańcu piękny dom, pełen dziś "szpargałów" i różnego rodzaju pamiątek z tej ziemi. Na początku lat osiemdziesiątych Konrad Mientus, w wieku 55 lat przeszedł na tzw. wcześniejszą emeryturę. Jednak nie jest mu dane zaznać spokojnego emeryckiego życia, gdyż ciągle gnany jest swoją pasją - misją zbierania i dokumentowania historii rodzinnej daniecko - ozimskiej ziemi. W swej pięknej społecznikowskiej pasji poświęca Konrad Mientus wiele uwagi dzieciom, bo jak sam mówi: "One powinny wiedzieć jakie są ich korzenie, jak stara i piękna jest przeszłość ich rodzinnej ziemi,

jak cudowna jest otaczająca ich przyroda. Każdy człowiek powinien być dumny ze swego rodowodu i umieć kochać swoje miejsce urodzenia, bo wtedy tylko kocha się prawdziwie też swoją Ojczyznę". Dlatego też kochamy i cenimy Konrada Mientusa. Jest jednym z niewielu badaczy folkloru i historii tej części Opolszczyzny - wykształcony nie wiedzą uniwersytecką, ale latami mozolnej pracy, mądrością wielu pokoleń Ślązaków, zrodzonej z potrzeby serca, z umiłowania dziejów swej rodzinnej ziemi.

Na uroczystej sesji w dniu 28 grudnia 1995 roku nadano tytuł "Honorowy Obywatel Miasta Ozimka" Panu Konradowi Mientusowi oraz wręczono symboliczny klucz do miasta Ozimka i medalion.

W dniu 24 października 1995 roku na wniosek Zarządu Gminy i Miasta Ozimek została podjęta uchwała Nr XVI/115/95 w sprawie nadania tytułu "Honorowy Obywatel Miasta Ozimka" Panu Konradowi Mientusowi urodzonemu dnia 23 maja 1926 r. zamieszkałemu we wsi Daniec Gmina Chrząstowice.

Pan Konrad Mientus zmarł 7 marca 2012 r.